

Sygn. akt V Ga 110/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Andrzej Znak**

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2018 roku w Częstochowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko J. J. i M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych M. J. i J. J.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 5 stycznia 2018 roku

sygn. akt VIII GC 946/17

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. na rzecz pozwanych M. J. i J. J. kwotę 1.834,00 zł (jeden tysiąc osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 1.617,00 zł (jeden tysiąc sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za II instancję.**

Sygn. akt V Ga 110/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 946/17 zasądził od pozwanych J. J.; M. J. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. kwotę 5 564,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 6 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. i H. A. (1) współpracują od 2010 roku w oparciu o zawartą przez nich umowę agencyjnej sprzedaży. H. A. (1), działając jako agent powoda, ma za zadanie sprzedawać towar klientom w imieniu powoda. Z uwagi na wcześniejszy zakup u powoda sprzętu do monitoringu i potrzebę zakupu kolejnego systemu monitoringu do restauracji, pozwany zwrócił się do powoda z zapytaniem ofertowym. Po otrzymaniu oferty sprzedaży towaru z uwagi na wysokie ceny skontaktował się telefonicznie z H. A. (1) z prośbą o ich obniżenie. Ten złożył mu ofertę sprzedaży 16 kamer i rejestratora w dniu 20 października 2015 roku, udzielając rabatu. Pozwany ponownie skontaktował się telefonicznie z H. A. (1) informując, że zgadza się na proponowaną cenę. Podczas rozmowy ustalono jeszcze zakup akcesoriów do systemu monitoringu i jego cenę, bez których kamery i rejestrator byłyby bezużyteczne. (...) monitoringu (kamery i rejestrator, akcesoria) miały zostać zamontowane w otwieranej przez pozwanych restauracji w G.. Z uwagi na nieobecność pozwanego M. J. w W. poprosił

on H. A. (1) o dostarczenie zamówionego sprzętu z fakturą do restauracji prowadzonej przez pozwanych w W. i pozostawienie go pracownikowi, przy czym nie została wskazana konkretna osoba.

Dnia 22 października 2015 roku agent H. A. (1) wystawił w imieniu powoda fakturę VAT na kwotę 5 564,17 zł brutto tytułem sprzedaży 16 kamer, rejestratora i akcesoriów, płatną do dnia 5 listopada 2015 roku, obciążając nią pozwanych. Zapłata miała nastąpić na rzecz powoda w terminie do dnia 5 listopada 2015r. H. A. (1) przekazał towar i fakturę jednej z kelnerek, pracujących w restauracji pozwanych. Z uwagi na relacje koleżeńskie z pozwanym M. J. darzył go zaufaniem i w konsekwencji nie żądał żadnego potwierdzenia odbioru towaru.

W kwietniu 2016 roku pozwany postanowił przenieść sprzęt monitoringowy z restauracji w G. do restauracji w W.. Był to ten sam sprzęt, który został zakupiony przez pozwanych w 2015 roku. Ostatecznie, kamery i okablowanie założył elektryk, z kolei H. A. (1), w ramach koleżeńskich relacji, podłączył sprzęt, sprawdził poprawność obrazu i podłączył urządzenia do Internetu. Prace H. A. (1) były prowadzone do lipca 2016 roku, nie zostały jednak ukończone ponieważ nie dysponował wystarczającą ilością wolnego czasu. Poza tym pozwany wyjechał za granicę.

Po otrzymaniu informacji z księgowości powoda, w lipcu 2016 roku H. A. (1) próbował skontaktować się z pozwanym celem wyjaśnienia sytuacji związanej z brakiem zapłaty faktury. Napotykał jednak na problemy ze strony pozwanego, który nie odbierał telefonów.

Pismem z dnia 6 września 2016 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty dochodzonej należności wraz z odsetkami w terminie 2 tygodni na wskazany rachunek bankowy.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór między stronami postępowania dotyczył zawarcia przez pozwanych i agenta (działającego w imieniu powoda) umowy sprzedaży sprzętu do monitoringu i związanych z nim akcesoriów oraz wydania pozwanym wskazanego towaru, które to okoliczności kwestionowała strona pozwana.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że powód dochodzi należności z tytułu umowy sprzedaży. Zgodnie z art. 535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Zdaniem Sądu, powód udowodnił zawarcie umowy sprzedaży i spełnienie świadczenia na rzecz pozwanych poprzez przedłożoną w sprawie dokumentację oraz zeznania świadka. W pierwszej kolejności, należy wskazać, że zeznania świadka H. A. (1) łączą się w logiczną całość i wyczerpująco opisują zarówno okoliczności zawarcia umowy z pozwanymi w 2015 roku, jak i dalsze losy zakupionego wówczas sprzętu, który został przeniesiony przez pozwanego z restauracji w G. do jego restauracji w W.. Ponadto, znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w treści korespondencji mailowej z pozwanym i pracownikiem pozwanych. Należy bowiem podnieść, że w tych dokumentach świadek przedstawił tożsamą wersję wydarzeń jak w trakcie rozprawy. Ponadto, o zasadności stanowiska strony powodowej świadczy wydruk e-maila z dnia 20 października 2015 roku, zgodnie z którym przesłał pozwanemu wycenę kamer. Nie budzi wątpliwości Sądu, że między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży po telefonicznym uzgodnieniu ceny, asortymentu towaru i miejsca dostawy. Z tą chwilą bowiem strony uzgodniły wszystkie postanowienia będące przedmiotem negocjacji (art. 72§ 1 k.c.)

Należy zauważyć, że korespondencja mailowa, rozmowy za pośrednictwem M. oraz treść korespondencji SMS świadka także pośrednio świadczą o zawarciu umowy sprzedaży przez strony postępowania. Dotyczą one bowiem uczestniczenia świadka w montowaniu monitoringu w restauracji pozwanych w W., co miało miejsce w 2016 roku, późniejszego ponaglenia o zapłatę spornej faktury. Potwierdzają kontakty koleżeńskie między pozwanym a agentem powoda i przemawiają za prawdziwością zeznań świadka W tym kontekście, Sąd uznał za przekonujące stanowisko świadka, wedle którego nie żądał pokwitowania odbioru towaru przez pracownika pozwanego. W relacjach między obydwojma mężczyznami, cechującymi się zaufaniem i pewną poufałością (przejawiającą się stosowaniem żartów w prowadzonej przez siebie korespondencji i odnoszeniem się do ich życia osobistego – zwłaszcza na M.), agent powoda miał uzasadnione podstawy przypuszczać, że nie jest konieczne uzyskanie potwierdzenia odbioru towaru.

Strona pozwana natomiast ograniczyła się do negowania stanowiska strony przeciwnej, nie przedstawiając przekonujących środków dowodowych, wskazujących na niezasadność roszczenia powoda. Nie przedłożyła chociażby korespondencji SMS-owej (albo innej, jeśli była prowadzona) między agentem a pozwanym po połowie lipca 2016 roku, która świadczyłaby o woli pozwanego co do wyjaśnienia kwestii nieuiszczonej faktury VAT. Z kolei, dowody wnioskowane przez stronę pozwaną (wydruki z ofert sklepów internetowych, korespondencja e-mail i korespondencja na M.) nie prowadzą do bezpośredniego zanegowania stanowiska powoda, tj. do jego twierdzenia o zawarciu umowy i dostarczeniu towaru.

Podkreślić wypada, że pozwani wezwani celem przesłuchania nie stawili się do Sądu .

Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanego o stwierdzenie niewłaściwości Sądu i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie. Strona pozwana oparła swój wniosek na twierdzeniu o braku istnienia umowy między stronami. Wobec tego, nie mógł znaleźć zastosowania art. 34 k.p.c. Wobec powyższej argumentacji Sądu, świadczącej o zawarciu umowy przez strony, nie sposób zaaprobować stanowiska pozwanego. Podstawę rozstrzygnięcia Sądu w zakresie właściwości stanowi art. 454 § 1 k.c. w zw. z art. 34 k.p.c. Jak wynika z drugiego z przepisów, powództwo o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, o zmianę umowy oraz o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania. Natomiast, zgodnie z art. 454 § 1 k.c., świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 535 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny poprzez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, iż powód zawarł ze stroną pozwaną umowę sprzedaży sorbetu do monitoringu i związanych z nim akcesoriów, podczas gdy nie określono przedmiotu sprzedaży, nie dokonano ustaleń sprzedaży, zaś powód nie wykazał wydania przedmiotu sprzedaży pozwanemu, co prowadzi do wniosku, że strony nie zawarły skutecznie umowy sprzedaży;

2. art. 202 k.p.c. oraz 34 k.p.c. w zw. z art. 454 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż powód był uprawniony do wytoczenia powództwa na podstawie właściwości przemiennej wynikającej z umowy, podczas gdy pozwani zgłosili zarzut niewłaściwości miejscowej sadu przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy a powód nie wykazał istnienia umowy, nie dostarczył dokumentu stwierdzającego miejsce wykonania umowy oraz samodzielnie narzucił pozwanym miejsce wykonania świadczenia, co skutkowało rozpoznaniem sprawy przez Sąd powszechny niewłaściwy miejscowo:

3. art. 758 §1 i §2 k.c., poprzez ich błędna wykładnie prowadząca do bezpodstawnego przyjęcia legitymacji czynnej powoda do wytoczenia powództwa, polegającą na uznaniu, iż powód współpracował z H. A. (1) w oparciu o umowę agencyjną i posiadał umocowanie do zawierania umów w imieniu powoda oraz do przyjmowania oświadczeń woli, podczas gdy powód nie przedłożył umowy agencyjnej ani odpowiedniego umocowania dla H. A. (1), które potwierdzałyby stosunek prawny łączący go z H. A. (1), co świadczy o tym, że rzekoma sprzedaż została dokonana w zakresie indywidualnego przedsiębiorcę H. A. (2) działającego na własny rachunek, zgodnie z domniemaniem prawnym wynikającym z treści art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

1. art. 234 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że H. A. (1) działał w imieniu i na rzecz powoda, podczas gdy zgodnie z domniemaniem prawnym wynikającym z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności

gospodarczej, przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą we własnym imieniu, zaś powód nie przedstawił żadnych dowodów obalających domniemanie prawne, w szczególności nie przedstawił umowy agencyjnej.

2. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nie przeprowadzeniu postępowania dowodowego. w zakresie określenia legitymacji pozwanej ad. 2) do udziału w niniejszym postępowaniu po stronie pozwanej, skutkujące całkowitym zaniechaniem i pominięciem wyjaśnienia podstaw prawnych oraz faktycznych wydania wyroku zasądzonego wobec pozwanej ad. 2).

3. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyznaniu wiarygodności zeznaniom świadka H. A. (1), podczas, gdy świadek ten posiada interes w korzystnym dla powoda rozstrzygnięciu, pozostaje w osobistym konflikcie z pozwanymi, a ponadto jego zeznania nie są spójne z pozostałym materiałem dowodowym, co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż powód i pozwany zawarli umowę sprzedaży;

4. art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na braku wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i uznaniu, iż towar oraz faktura za tenże towar zostały dostarczone do lokalu pozwanych a ich odbiór pokwitowany przez kelnerkę pracującą lokalu pozwanych, podczas gdy powód nie przedstawił dokumentu potwierdzającego odbiór sprzętu przez pracownika pozwanych, jak również w żaden inny sposób nie wykazał, że towar został dostarczony i odebrany przez pozwanego;

5. art. 233 §1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, tj. na dokonaniu tej oceny z pominięciem (i) części korespondencji powoda oraz H. A. (1) przeprowadzonej za pośrednictwem komunikatora społecznościowego (M.), z której jednoznacznie wynikało, iż korespondencja ta dotyczyła koleżeńskie pomocy w montażu kamer przez H. A. (1) w lokalu pozwanych, za którą to pomoc pozwany M. J. proponował wynagrodzenie

(ii) korespondencji smsowej pomiędzy pozwanymi, a H. A. (1), z której wynikało, iż pozwany M. J. nie wie nic na temat faktury, o której pisał H. A. (1) ((...)) korespondencji mailowej pomiędzy H. A. (1), a J. K., która jest częściowo sprzeczna z zeznaniami H. A. (1);

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznaniu, iż powód zawarł z pozwanymi za pośrednictwem H. A. (1) umowy sprzedaży towaru elektronicznego na podstawie oferty przesłanej pozwanym za pośrednictwem poczty email, podczas gdy oferta, jak również jej akceptacja przez pozwanych nie zostały w żaden sposób udokumentowane;

- art. 155 §1 oraz 2 k.p.c., polegające na dyktowaniu treści protokołu niezgodnie z faktycznym przebiegiem rozprawy, wielokrotnym przerywaniu i odbieraniu głosu pełnomocnikowi pozwanych, a także uchyleniu znacznej ilości większości pytań pełnomocnika pozwanych na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. skierowanych do powoda oraz świadka A. H., które miały znaczenia dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego oraz rozstrzygnięcia sprawy, co świadczy o nierównym traktowaniu stron i braku bezstronności sędziego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione przez pozwanych w apelacji były częściowo zasadne, co skutkowało zmianą orzeczenia Sądu I instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo wniesione przez powódkę nie zasługiwało na uwzględnienie tylko i wyłącznie z tej przyczyny, że powódka nie wykazała legitymacji do wytoczenia tego rodzaju powództwa.

Podkreślenia wymagało, iż powód musi być uprawniony do występowania z określonym roszczeniem, a pozwany zobowiązany do jego zaspokojenia. Na oznaczenie tego materialnego uprawnienia do występowania w konkretnym procesie cywilnym w charakterze strony procesowej przyjęło się określenie legitymacji procesowej, o której istnieniu nie decydują przepisy prawa procesowego, ale przepisy prawa materialnego. Powód wytaczając powództwo o świadczenie musi wykazać więc zawsze – niezależnie od stanowiska pozwanego – swoją legitymację czynną, legitymację bierną pozwanego oraz wymagalność roszczenia, zaskarżalność roszczenia i interes prawny. Oznacza to, że w przypadku tych przesłanek powód nie może podnosić, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później. Brak legitymacji procesowej po stronie powoda prowadzi do wydania na jego niekorzyść orzeczenia, czyli do oddalenia powództwa w całości lub w części, zależnie od tego, w jakim zakresie brak ten zachodzi (vide: W. Siedlecki w: W. Siedlecki, Z. Swieboda Postępowanie cywilne. Zarys wykładu Warszawa 2004 r., s. 118).

W judykaturze i doktrynie przyjmuje się na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu, albo nieistnieniu indywidualno - konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Podmiotami posiadającymi legitymację procesową są np. podmioty posiadające interes prawny w ustaleniu istnienia albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, którego nie są podmiotem (W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2005, str. 134). Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Stąd też najczęściej w przypadku błędnego przyjęcia, iż dany podmiot posiada tego rodzaju legitymację należy je wiązać z naruszeniem przepisu prawa materialnego (wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 25 września 2013 r., I Ca 342/13, LEX nr 1716775).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie strona powodowa nie uczyniła zadość wymogom przedstawienia twierdzeń i dowodów mających służyć wykazaniu legitymacji czynnej. Należało podkreślić, że wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego okoliczności dotycząca legitymacji powódki od początku postępowania była pomiędzy stronami sporna. Pozwani bowiem kwestionowali zasadności wystawienia faktury przez powódkę w sytuacji, kiedy towar nabyli od H. A. (3), który również prowadzi jednoosobowa działalność gospodarczą. Pomimo tego zarzutu powódka przez cały czas postępowania nie przedstawiała umowy agencyjnej, na którą powoływał się H. A. (1).

Należało podkreślić, że zgodnie z zasadą ciężaru dowodów przewidzianą w art. 6 k.c., osoba, która powołuje się na przysługujące jej prawo i żąda czegoś od innej osoby zobowiązana jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Zasada ta oznacza, iż na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, na pozwanym zaś ciężar udowodnienia faktów niweczających to prawo (vide: m.in. uzasadnienie wyroku SN z dn. 03.10.1969r., II PR 313/69, OSNC 1970/9/147). Podkreślenia również wymaga, iż to strony są dysponentami postępowania cywilnego, a obowiązujące obecnie przepisy procedury cywilnej nie nakładają na Sąd obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zatem zobligowany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art.232 k.p.c.), gdyż obowiązek ich przedstawienia spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art.227 k.p.c.) został włożony na tę stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art.6 k.c.). Wszelkie zaniechania w zakresie inicjatywy dowodowej ocenione być zatem muszą jako zawinione przez stronę. Niewątpliwie zatem powód musi już w pozwie powołać wszystkie dowody mające wykazać istnienie istotnych dla przyjęcia zasadności roszczenia faktów. Bowiem rzeczą powoda, na którym ciąży obowiązek wykazania faktów z których wywodzi skutki prawne jest dostarczenie już w pozwie, zgodnie z zasadą prekluzji obowiązująca w postępowaniu gospodarczym, materiału dowodowego koniecznego dla przyjęcia zasadności dochodzonego roszczenia.

Dokonując analizy materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, wbrew stanowisku skarżącej, że doszło do sprzedaży towaru pomiędzy H. A. (1) a pozwanymi. Rzeczą sporną natomiast

pozostawało jego umocowanie do działania w imieniu powódki. Jak bowiem wynikało ze zgromadzonego sprawie materiału dowodowego świadek H. A. (1) również prowadzi jednodobową działalność gospodarczą, w ramach której prowadzi sklep z urządzeniami elektronicznymi i tak też poznał pozwanego, który był jego klientem. Świadek wskazał, że od kwietnia 2010r. łączy go z powodem umowa agencyjna (k. 89 akt) . Umowa ta nie została przedstawiona. Podkreślenia wymagało, że siedziba powodowej spółki znajduje się w C.. Spółka nie posiada oddziałów ale posiada sklepy w różnych częściach kraju. Powódka jednak nie wyjaśniła na jakiej zasadzie funkcjonują jej pozostałe placówki czy w ramach umów agencyjnych czy może franczyzy i nie wykazała jaka umowa łączyła ją z H. A. (1) i czy w ramach tej umowy mógł on sprzedać towar pozwanym w imieniu powódki w prowadzonym przez niego sklepie. Słuchany w charakterze strony prezes powodowej spółki (...) wskazał, że prowadzą sieć sklepów ze sprzętem na podstawie umów cywilno- prawnych. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadka H. A. (1) i prezesa powodowej spółki (...) nie są jednak wystarczający dla uznania, że H. A. (1) działał w imieniu powódki dokonując pozwanym sprzedaży sprzętu elektronicznego albowiem powódka nie przedstawiła dowodów świadczący o tym umocowaniu i tym samym nie wykazał istnienia swojej legitymacji procesowej do występowania z roszczeniem wobec pozwanym. Zatem zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 758 § 1 i § 2 k.c. podniesiony przez pozwanym należało uznać za zasadny. Legitymacja procesowa stanowi materialnoprawną przesłankę roszczenia i jako taka podlega ocenie Sądu z urzędu każdym stanie postępowania, a jej brak w momencie rozstrzygnięcia sprawy prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2016 r., I ACa 650/16, LEX nr 2191494).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy dokonał korekty zaskarżonego wyroku w ten sposób, że powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego na mocy art. 98 k.p.c. w zw. § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz. U. 2015.1800 z późn.zm).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 z późn.zm).